

Sygn. akt I ACa 1009/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Gierczak (spr.)
Sędziowie:	SA Andrzej Lewandowski SO del. Anna Daniszewska
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Petruczenko

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa D. B. i K. B.

przeciwko D. D. (1), E. D. i R. D.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 27 kwietnia 2015 r. sygn. akt XV C 1051/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Anna Daniszewska SSA Dorota Gierczak SSA Andrzej Lewandowski

I ACa 1009/15

UZASADNIENIE

Powodowie D. B. i K. B. w pozwie wniesionym przeciwko D. D. (1), E. D. i R. D. domagali się zasądzenia na ich rzecz solidarnie od pozwanych kwoty 1.072.000 zł z ustawowymi odsetkami do dnia 12 grudnia 2012r. oraz kosztów procesu. Podstawa zadania powodów stanowił weksel własny in blanco wystawiony przez pozwanego D. D. (1), a poręczony przez pozostałych pozwanych i wręczony powodom.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym Sąd Okręgowy w Gdańsku dnia 30 sierpnia 2013r. nakazał pozwany, aby zapłacili solidarnie na rzecz powodów kwotę 1.072.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 grudnia 2012r. oraz kwotę 8.234 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie duch tygodni od dnia doręczenia nakazu, albo wnieśli w tym terminie zarzut, a nadto nakazał ściągnąć solidarnie od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu

Okręgowego w Gdańsku kwotę 12.400 zł tytułem części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powodowie zostali zwolnieni.

W zarzutach od w /w nakazu zapłaty pozwani domagali się jego uchylenia w całości i oddalenia powództwa, wskazując, że weksel wystawiony dnia 27 maja 2008r. przez pozwanego D. D. (1) stanowił zabezpieczenia i gwarancję pożyczki, której mieli jemu udzielić powodowie, jednak do zawarcia umowy pożyczki nie doszło, a zatem nie powstał stosunek podstawowy, który miał być zabezpieczony wekslem. Nadto pozwani podnieśli zarzut wypełnienia weksla po upływie terminu płatności.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2015r. Sąd Okręgowy w Gdańsku utrzymał w mocy w zakresie punktu I. nakaz zapłaty z dnia 30 sierpnia 2013r. oraz uchylił nakaz zapłaty w pkt II i odstąpił od obciążania pozwanych kosztami opłaty od pozwu, od obowiązku uiszczenia której zwolnieni byli powodowie.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji ustalił, że powodowie od około dziesięciu lat prowadzili w B. przy ul. (...) auto-handel. Działalność każdego z powodów była zarejestrowana oddzielnie. Na nieruchomości tej znajduje się budynek mieszkalny jednorodzinny z częścią usługową. Powodowie zamieszkiwali na tej nieruchomości. W okresie od lipca 2007r. do maja 2008r. powodowie zbyli własność kilkunastu nieruchomości na łączną kwotę 875.000 zł. (bez nieruchomości w B.). Na skutek przeprowadzonej kontroli, organy kontroli skarbowej, pod koniec 2008r., wydały decyzje o zaległości podatkowej powodów na kwotę około 1.000.000 zł (plus odsetki). Co do trzech transakcji zbycia nieruchomości zostały wytoczone przez Skarb Państwa powództwa paulińskie. Pozwany D. D. (1) prowadził działalność gospodarczą – serwis i handel samochodami. Współpracował z powodem, który zaproponował jemu sprzedaż w /w nieruchomości, uzasadniając to grożącą mu egzekucją należności podatkowych. Powód zamierzał jeszcze zamieszkiwać na tej nieruchomości do czasu uzyskania możliwości zamieszkania w innym miejscu. Powodowie pomogli pozwanemu w uzyskaniu kredytu w B. w S. na kwotę 1.500.000 zł. Pozwany D. D. (1) dysponował z własnych środków kwotą 300.000 zł. W dniu 28 kwietnia 2008r. powodowie zawarli z pozwanym D. D. (1) umowę sprzedaży nieruchomości położonych w B., dla których SR w Kartuzach prowadził księgi wieczyste KW nr (...) i KW nr (...), za cenę 1.800.000 zł. Powodowie pokwitowali odbiór ceny 300.000 zł. Pozwany D. D. (1), w dniu 27 maja 2008r., wystawił i wręczył powodom weksel własny na kwotę 1.200.000 zł, który zawierał wszystkie elementy istotne weksla: bezwarunkowe przyrzeczenie zapłaty, sumę wekslową, oznaczenie remitentów, oznaczenie weksla, jako własnego (sola), miejsce płatności i podpis wystawcy, a także na drugiej stronie poręczenia wekslowe z podpisami poręczycieli w osobach pozostałych pozwanych – rodziców D. D. (1). W treści weksla nie wskazano daty płatności weksla. Z wekslem została wręczona, podpisana przez wystawcę weksla oraz poręczycieli deklaracja wekslowa do weksla in blanco. W jej treści wskazano roszczenia zabezpieczone wekslem, jako istniejące i przysłe w stosunku do powodów o zapłatę należności 1.200.000 zł z odroczonym terminem płatności do dnia 1 maja 2010r.; uprawnienia, co do sposobu wypełnienia weksla in blanco, zasady wezwania do jego wykupu. Dokument weksla i treść deklaracji wekslowej przygotowywał powód. Powodowie jeszcze przez kilka miesięcy zamieszkiwali w w /w nieruchomości. Powód uczestniczył w działalności pozwanego. Strony prowadziły między sobą różne rozliczenia, w tym dotyczące sprzedaży samochodów. Po dniu wystawienia i wręczenia weksla pozwany D. D. (1) dokonał wpłaty na rzecz powodów w gotówce kwoty 128.000 zł, na poczet należności zabezpieczonych wekslem. W dniu 4 grudnia 2015r. powodowie dokonali uzupełnienia weksla w zakresie terminu płatności, wpisując datę 4 grudnia 2012r. Pismami z dnia 4 grudnia 2012r. pozwani byli wzywani do zapłaty. Pozwany D. D. (1) odmówił zapłaty, wskazując, że wystawienie weksla nastąpiło w związku z pożyczką, do udzielenia której nie doszło.

Sąd wskazał, że zasadniczym dowodem w sprawie był dokument weksla oraz dokument deklaracji wekslowej. Sąd stwierdził, że weksel jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., a jednocześnie formalnym, tzn. posiadającym określone przez prawo wekslowe elementy i wyposażonym w tę właściwość, że umieszczenie na nim podpisu stanowi podstawę i przyczynę zobowiązania wekslowego osoby, od której weksel pochodzi. Sam zatem weksel odpowiadający określonym w art. 1 lub art. 101 – w odniesieniu do weksla własnego, prawa wekslowego stanowi dowód istnienia zobowiązania wekslowego. Według Sądu, strony nie kwestionowały autentyczności złożonego przez powodów weksla, że w momencie wręczenia wierzycielom posiadał on wszystkie obligatoryjne elementy weksla,

za wyjątkiem terminu płatności, że czynności podpisania i wręczenia weksła towarzyszyła czynność podpisania i wręczenia deklaracji wekslowej, której tekst przygotowywał powód.

Sąd, w uzasadnieniu orzeczenia, wskazał materiał dowodowy stanowiący podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, a nadto ocenił dowody zgromadzone w sprawie. Oceniając dowody strony pozwanej Sąd przyjął, że nie stanowiły one dostatecznej podstawy dla ustalenia, że pomiędzy stronami została zawarta umowa pożyczki, która nie została wykonana przez powódów.

Sąd stwierdził, że kluczowym, dla zakresu dokonywanych przez Sąd ustaleń było rozstrzygnięcie, czy wręczony i podpisany weksel, wobec braku oznaczenia terminu płatności, był weksem in blanco (art. 10 prawa wekslowego), czy weksem płatnym za okazaniem (art. 102 prawa wekslowego), podkreślając, że w obu sytuacjach dokument weksła przy jego wręczeniu wgląda tak samo (zawiera te same elementy z wyjątkiem terminu płatności). W ocenie Sądu, weksel stanowiący podstawę żądania powódów miał charakter weksła in blanco w zakresie oznaczenia terminu płatności, a nie weksła płatnego za okazaniem. Świadczą o tym następujące argumenty: powodowie i pozwany D. D. (1) prowadzili od szeregu lat działalność gospodarczą, mając do czynienia z obrotem bankowym, w którym jedną z form zabezpieczenia jest często weksel in blanco (gwarancyjny). Zatem ten rodzaj weksła był dla obu stron instrumentem znanym; wręczeniu weksła towarzyszyło wręczenie deklaracji wekslowej, tj. dokumentu charakterystycznego właśnie dla weksła in blanco. W jej treści wskazano termin płatności należności oraz upoważniono wierzycieli „do użycia weksła in blanco” „w razie nie wywiązania się w terminie przez dłużnika z obowiązku spłaty należności z odroczonego terminem płatności”. Oznaczało to, że dopiero po upływie terminu płatności należności, tj. po 1 maja 2010r. wierzyciele mogli podjąć działania w celu dochodzenia praw na podstawie weksła. Sąd uznał, że nie sposób podzielić zawartej w zarzutach argumentacji pozwanych, że wolą stron było dopuszczenie możliwości skorzystania z weksła tylko do 1 maja 2010r. Oznaczałoby to, że wierzyciele już do tej daty musieliby wiedzieć, że pozwani nie wywiązali się z zobowiązania. Deklaracja jednoznacznie wskazuje, że termin zobowiązania pozwanego D. D. (1) upływa dopiero w tej dacie. Oznaczenie terminu zapłaty należności w treści deklaracji wekslowej nie stanowiło (wbrew twierdzeniu pozwanych) klauzuli prezentacyjnej, w rozumieniu art. 34 prawa wekslowego. Klauzula oznaczająca dłuższy lub krótszy termin przedstawienia weksła za okazaniem do zapłaty, dla swej ważności musi być zawarta treści weksła, nie zaś w osobnym dokumencie. Pozwany D. D. (1) nie wiedział, na czym polega istota zobowiązania z weksła płatnego za okazaniem, toteż nie mógł świadomie podjąć decyzji o zaciągnięciu takiego zobowiązania wekslowego. Z tych przyczyn Sąd uznał, że przedmiotowy weksel był wręczony, jako weksel in blanco, co do terminu płatności, a nie, jako weksel płatny za okazaniem. Do rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nie znajdują więc zastosowania powoływane przez stronę pozwaną art. 102 i art. 34 prawa wekslowego. Zobowiązanie z weksła ma charakter zobowiązania abstrakcyjnego, co oznacza, że jego źródłem jest sam weksel, a ściślej jego wystawienie i wręczenie osobie uprawnionej. Zasada abstrakcyjności zobowiązania wekslowego doznaje istotnego osłabienia w odniesieniu do weksła in blanco, z jakim mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Wynika to pośrednio z art. 10 prawa wekslowego, w powiązaniu z całością uregulowań dotyczących obrotu wekslowego. Pozwani w zasadzie nie przedstawiali zarzutu wypełnienia weksła niezgodnie z zawartym porozumieniem tj., że wadliwie została wypełniona data płatności weksła, lecz zarzut dalej idący, tj. braku stosunku podstawowego dla wystawienia i wręczenia weksła. Kwestię zarzutów, jakimi może zasłaniać się dłużnik wekslowy wobec posiadacza weksła reguluje art. 17 prawa wekslowego. Wprawdzie utrwalony jest w orzecznictwie pogląd, że powyższy przepis nie ma zastosowania do weksła in blanco, ale podkreślić należy, że weksel będący podstawą dochodzenia roszczeń w niniejszym postępowaniu był niepełny tylko w zakresie terminu płatności. Inne elementy, a w szczególności suma weksłowa, były na wekslu ujawnione. Toteż, zdaniem Sądu, dla rozstrzygnięcia o dopuszczalności i skuteczności zarzutu braku stosunku podstawowego, możliwe jest zastosowanie art. 17 prawa wekslowego. Wykładnia art. 17 prawa wekslowego wskazuje na to, że w procesie pomiędzy wystawcą weksła własnego, a remitentem, będącym pierwszym wierzycielem mogą być zgłaszane zarzuty osobiste. Pozwani zgłaszali, że nie doszło do zawarcia umowy pożyczki, wierzycielności, z której miał zabezpieczać weksel. Wobec zgłoszenia takiego zarzutu pozwani winni byli wykazać, że weksel miał zabezpieczać zwrot należności wynikającej z pożyczki i, że do zawarcia takiej umowy nie doszło. W ocenie Sądu, pozwani temu ciężarowi procesowemu nie sprostali. W szczególności pozwani nie wykazali, że pomiędzy stronami miało dojść do zawarcia umowy pożyczki. Świadczenie powołani przez stronę pozwaną enigmatycznie wypowiadali się na temat uzgodnień stron, co do pożyczki, a swoją

ewentualną wiedzę opierali zasadniczo na relacjach pozwanego D. D. (1). Poza tym okoliczności, w których miał zostać wystawiony i wręczony weksel, przeczą zamiarowi i możliwościom powodów udzielenia pożyczki. Powodowie wobec prowadzonej kontroli skarbowej pozbywali się majątku. Ich sytuacja nie sprzyjała lokowaniu pieniędzy w niepewny interes, jakim jest pożyczka osobie fizycznej, prowadzącej działalność gospodarczą. Pozwany też nie wskazywał, do czego pożyczka w wysokości 800.000 zł była potrzebna. Natomiast z przedłożonej przez powodów notatki wynika, że było pomiędzy stronami szereg rozliczeń związanych ze sprzedażą samochodów. Z uwagi na to, że brak stosunku podstawowego dla wystawienia i wręczenia weksla to zarzut, który powinien wykazać dłużnik wekslowy, broniąc się przed zapłatą należności wekslowej, Sąd nie weryfikował twierdzeń powodów, co do treści stosunku podstawowego. Dla skuteczności ich roszczeń weksel jest dostatecznym dokumentem tak długo, jak długo nie zostanie wykazane istnienie skutecznego zarzutu osobistego lub rzeczowego. Wierzyciel wekslowy, do czasu wykazania tego zarzutu, nie ma obowiązku, ani powoływać się na treść stosunku podstawowego, ani tym bardziej jej wykazywać. W szczególności Sąd nie weryfikował prawdziwości twierdzeń powodów, co do tego, czy zobowiązanie wekslowe obejmowało także zapłatę pokwitowanej w akcie notarialnym części ceny nabycia nieruchomości w kwocie 300.000 zł. Na tę bowiem okoliczność dłużnik przedstawiając zarzuty przeciw zobowiązaniu wekslowemu się nie powoływał. W niniejszym procesie nie nastąpiło wykazanie braku istnienia stosunku podstawowego, toteż Sąd uznał weksel za skuteczne źródło zobowiązania. Mając na uwadze skuteczność zobowiązania wekslowego, Sąd utrzymał nakaz zapłaty w mocy, co do rozstrzygnięcia o żądaniu głównym. Sąd w oparciu o art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania pozwanych kosztami opłaty od pozwu, uchylając w tym zakresie nakaz zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli pozwani, zarzucając: naruszenie przepisów postępowania: art. 227 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku strony powodowej o przesłuchanie, w charakterze świadków, A. C. i K. T., w sytuacji, gdy dowód ten mógł przyczynić się do potwierdzenia stanowiska pozwanych w przedmiocie braku istnienia pomiędzy stronami procesu stosunku podstawowego; art. 229 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c., poprzez sprzeczne z zasadami logiki przyjęcie przez Sąd, że pozwani nie zaprzeczyli twierdzeniom powodów, (co oznacza przyznanie tego faktu), że kwota 128.000 zł została przez nich zapłacona powodom w dniu wystawienia i wręczenia weksla, podczas gdy pozwani od samego początku kwestionowali całość rzekomego zobowiązania wekslowego, co oznacza, że tym bardziej kwestionowali rzekomo zapłaconą przez nich kwotę 128.000 zł; art. 233 §1 k.p.c., poprzez niedokonanie przez Sąd wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności w wyniku pominięcia oceny prawnej pierwszego wezwania do wykupu weksla z dnia 7 listopada 2011r., skierowanego jedynie do D. D. (1) przez pełnomocników powodów; art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 247 k.p.c., w wyniku wadliwego ustalenia przez Sąd stanu faktycznego sprawy, sprzecznego z zebrany materiałem dowodowym, w tym zeznaniami stron postępowania, polegającego na bezpodstawnym przyjęciu, że deklarację wekslową przygotował sam powód, w sytuacji, gdy deklarację tę skopiowała wprost z internetu powódka, co ma znaczenie dla ustalenia terminu, do którego powodowie byli umocowani do użycia weksla in blanco; art. 233 §1 k.p.c., poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów, w wyniku uznania, wbrew zeznaniom świadków i stron postępowania, że pozwani nie udowodnili istnienia stosunku podstawowego, a w szczególności, że świadek W. J. (1) nie był bezpośrednio przy rozmowach dotyczących uzgodnień związanych z zawarciem umowy pożyczki pomiędzy stronami i nie ma wiedzy na temat warunków jej zawarcia w sytuacji, gdy zeznania tego świadka dowodzą, że nie tylko był świadkiem tych rozmów, ale także znał ustalenia z nich wynikające; pozwani i świadkowie nie wykazali, że istniał racjonalny powód zawarcia umowy pożyczki oraz, że późniejsza ich spłata na rzecz powodów była możliwa i racjonalna w sytuacji, gdy okoliczność potencjalnej spłaty pożyczki, do której udzielenia nie doszło, nie ma dla przedmiotowej sprawy żadnego znaczenia, a faktyczny powód zawarcia umowy pożyczki, z uwagi na zwlekanie przez powodów z jej udzieleniem przestał istnieć; powództwo jest uzasadnione w sytuacji, gdy Sąd nie dał wiary zeznaniom powodów, którzy nie byli w stanie nawet wyjaśnić, jakie należności miał zabezpieczać weksel, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego zasądzenia na rzecz powodów należności, których pozwany D. D. (1) nigdy od nich nie otrzymał; art. 493 §1 k.p.c. w zw. z art. 247 k.p.c. i art. 233§1 k.p.c., poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów i nie wzięcie pod uwagę twierdzeń powodów, wskazanych w ich piśmie z dnia 28 maja 2014r., co do treści stosunku podstawowego stanowiącego podstawę wystawienia weksla in blanco oraz zarzutów pozwanych, wskazanych w piśmie z dnia 19 lutego 2015r., w zakresie niedokonania zapłaty przez pozwanego D. D. (1) kwoty zaliczki 300.000 zł, przy zawarciu aktu notarialnego umowy sprzedaży z 28 kwietnia 2008r., rep. A 745/2008, i tym samym wypełnienie weksla niezgodnie z

deklaracja wekslową oraz, co najważniejsze, uniemożliwienie ustalenia rzeczywistych intencji dochodzenia roszczeń z weksla przez powodów; naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 10 prawa wekslowego, poprzez bezpodstawne przyjęcie przez Sąd, że wskazanie przez powodów, w piśmie z dnia 28 maja 2014r., treści stosunku podstawowego, stanowiącego podstawę wystawienia weksla in blanco, obejmujące m.in. niedokonanie zapłaty przez pozwanego D. D. (1) zaliczki kwoty 300.000 zł, przy zawarciu w /w aktu notarialnego i pomimo niedania wiary przez Sąd tym twierdzeniom, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie; art. 65 §2 k.c. w zw. z art. 10 prawa wekslowego, poprzez ich niezastosowanie i dokonanie wykładni treści porozumienia wekslowego z naruszeniem zgodnego zamiaru stron, tj. bez uwzględnienia celu, któremu weksel in blanco miał służyć, a nadto z naruszeniem postanowień deklaracji w zakresie płatności należności z weksla; art. 5 k.c., poprzez jego niezastosowanie i uznanie zasadności powództwa w sytuacji, gdy w ogóle nie zaistniał stosunek podstawowy stanowiący podstawę do wypełnienia weksla, a powodowie, czyniąc z niego użytek, tj. wypełniając go i dochodząc jego zapłaty w niniejszym postępowaniu, w sposób nieuzasadniony dążą do uzyskania nienależnych im kwot, w celu zaspokojenia własnych wierzycieli. Wskazując na powyższe skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia, w zakresie punktu pierwszego i uchylenie nakazu zapłaty w pkt I. oraz oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanych kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie tegoż wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanych kosztów postępowania. Nadto skarżący wnieśli o dopuszczenie dowodów wskazanych w apelacji, z tym, że na rozprawie w dniu 24 marca 2016r. pozwani cofnęli wniosek w zakresie wskazanego tam dowodu z akt postępowania przygotowawczego.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie na koszt pozwanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd a quem uznał, że zachodzi konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie przez Sąd Okręgowy, poprzez przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczności związane z wystawieniem weksla.

Oceniając przeprowadzony w postępowaniu apelacyjnym dowód z przesłuchania stron, celem ustalenia stanu faktycznego w przedmiocie istnienia lub nie, wskazywanego przez pozwanych, w toku całego procesu, stosunku podstawowego, łączącego powodów i pozwanego D. D. (1), w postaci umowy pożyczki, Sąd II instancji uznał, że zeznania pozwanych są niewiarygodne i nie pozwalają na przyjęcie istnienia przywoływanego przez nich stosunku podstawowego, w postaci w /w umowy.

Przesłuchiwany pozwany D. D. (1) zeznał, że z powodami znał się około roku przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości, że prowadził wówczas własną działalność gospodarczą, która się rozwijała, że będąc na nieruchomości powodów, w związku z prowadzonym przez nich auto – handlem, dowiedział się o zamiarze zbycia przez powodów ich nieruchomości, że podjął decyzję o jej kupnie, że były w związku z tym prowadzone rozmowy, że ustalono cenę na kwotę 1.800.000 zł, że nie było żadnych dalszych ustaleń w zakresie płatności za firmę powodów, że zapłata z tego tytułu kwoty 608.000 zł jest nedorzecznnością, że powodowie nie mieli jemu pomagać w prowadzeniu działalności gospodarczej na nabytej od nich nieruchomości, że miał uzyskać od powodów pożyczkę w kwocie 800.000 zł, że kwota na wekslu, oprócz kwoty pożyczki, zabezpieczała także odsetki oraz koszty postępowania, w razie braku spłaty pożyczki, że kwestię pożyczki uzgadniał z powodem „w cztery oczy”, że świadek W. J. był świadkiem tylko tego, że do pożyczki nie dojdzie, że harmonogram spłat pożyczki był częściowo ustalony w umowie, która następnie została przez powoda i tegoż pozwanego zniszczona, że nie doszło do zniszczenia deklaracji wekslowej, gdyż powód nie miał jej przy sobie, gdy niszczyli oni umowę pożyczki i powód oświadczył, że zniszczy ją sam, że nie pamięta ustalonej wysokości odsetek, ani kosztów postępowania zabezpieczonych wekslem, że w biznesplanie zakładał obrót rzędu 300 – 400 tysięcy złotych, że pożyczka miała zostać udzielona w celu obrotu jej kwotą, że w związku z brakiem pożyczki od powodów, zaciągał pożyczki w bankach, że miał sprzedać powodom swoje nieruchomości za kwotę 592.000 zł, że nie doszło do zawarcia tych umów, gdyż powodowie zwlekali z ich zawarciem, ponieważ powód nie wiedział, na kogo ma

dokonać nabycia, a na siebie nie mógł, że powód wyczuł, że ten pozwany potrzebuje pieniędzy i „zjeżdżał” z ceną, że powód częściowo miał dokonać kupna tych nieruchomości za gotówkę, a częściowo rozliczyć się samochodami, że nie rozróżnia szczegółowo weksła in blanco i weksła za okazaniem, że data na wekslu, to data, do której miał się rozliczyć z powodami, że rozumie, to w ten sposób, że jeżeli nie zapłaciliby kwoty wekslowej, to powód w terminie siedmiu dni mógł wystąpić o zapłatę.

W toku przesłuchania pozwany R. D. zeznał, że nie zna się na rozliczeniach syna (D. D. (1)) z powodem, że nie uczestniczył w żadnych rozmowach pomiędzy nimi, że nie czytał deklaracji wekslowej, że powodowie mieli pomoc synowi w rozkręceniu działalności gospodarczej, że najpierw miał zostać podpisany weksel, a potem „miały być pieniądze”, że syn tych pieniędzy nie otrzymał od powodów, że w związku z tym nie przejmował się wekslem, że nie raz „podpisywał synowi pożyczki”, które potem były spłacane, że jeżeli syn prosił, trzeba było podpisać weksel i deklarację, że wcześniej nie miał do czynienia z weksłami.

Według zeznań pozwanej E. D., już wcześniej poręczała ona kredyty zaciągane przez syna (D. D. (1)) w bankach, że zawsze najpierw podpisywali dokumenty, a dopiero później wpływały pieniądze, że syn miał uzyskać od powodów pożyczkę na rozruch działalności, że potrzebował tych pieniędzy na zakup samochodów, że nie potrafi wyjaśnić, jak syn miał uzyskać pożyczkę od powodów, skoro mieli oni problemy finansowe, że myślała, że powodowie pożyczą synowi pieniądze z kwoty, którą on zapłacił im za nabywaną nieruchomość, że nie zna daty, w której pożyczka miała zostać udzielona, że nie czytała deklaracji, którą podpisała, że nigdy weksle po spłatach pożyczki nie były jej zwracane, że w bankach też najpierw podpisywała weksel, a dopiero później umowę pożyczki, że przy podpisaniu weksła powodom nie było terminarza, ani umowy pożyczki, że nie wzywała powodów do zwrotu weksła.

Analizując treść przesłuchania pozwanych Sąd Apelacyjny uznał, że całkowicie niewiarygodnym, gdyż całkowicie nielogicznym oraz sprzecznym z podstawowymi choćby zasadami doświadczenia życiowego pozostaje, że w sytuacji czynienia przez pozwanego D. D. (1) i powoda uzgodnień, co do udzielenia temuż pozwanemu przez powoda pożyczki na kwotę 800.000 zł, strony nie spisują formalnej umowy pożyczki, że znaczny okres przed podpisaniem tej umowy pozwany wystawia weksel in blanco, opiewający na kwotę o 1/3 część przewyższającą wartość umówionej pożyczki, nie potrafiąc w toku przesłuchania podać, ani daty, w której umowa pożyczki miała zostać zawarta, ani wysokości ustalonych odsetek, ani też rzekomych kosztów ewentualnego postępowania egzekucyjnego, gdyby do spłaty pożyczki nie doszło, że w sytuacji braku udzielenia przyrzeczonej pożyczki nie żąda zwrotu weksła wystawionego na kwotę 1.200.000 zł, że wierzy na słowo powodowi, że ten zniszczy deklarację wekslową, w ogóle nie interesując się losem wekslem, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie dochodzą do skutku dalsze transakcje pomiędzy tymi stronami, w postaci sprzedaży nieruchomości pozwanego, gdyż powód zwleka z ustaleniem ich szczegółów, wiedząc, że pozwanemu temu są potrzebne pieniądze.

O ile zeznania R. D., (które de facto niewiele wnoszą do sprawy, w zakresie czynionych ustaleń faktycznych, gdyż opierają się de facto na twierdzeniach usłyszanych od syna), można tłumaczyć nieznaną zasad obrotu gospodarczego, czy funkcjonowania w tym obrocie weksli, opieraniem się wyłącznie na zaufaniu do syna, któremu już uprzednio poręczał kredyty bankowe i nigdy z tego tytułu nie miał żadnych problemów, czyli wyjaśniać jego postępowanie wyłącznie chęcią pomocy synowi, któremu ufał, to takiej oceny nie można przyłożyć do zeznań pozostałych pozwanych, w szczególności D. D. (1), z przyczyn już wskazanych.

W ocenie tegoż Sądu, zeznania pozwanej E. D. nie odpowiadają rzeczywistości. Faktem powszechnie znanym, a więc, zgodnie z art. 228 §1 k.p.c., niewymagającym dowodu jest, że banki, udzielając kredytu nigdy nie żądają od kredytobiorcy zabezpieczenia udzielenia kredytu w postaci wystawienia weksła, przed podpisaniem umowy kredytowej. Podpisując umowę kredytu, kredytobiorca, ewentualnie także poręczyciele weksłowi, podpisują weksel, jako wystawcy/poręczyciele, a nie wcześniej. Oczywiście w danej chwili, wystawienia/poręczenia weksła, kredytobiorca nie dysponuje jeszcze kwotą kredytu, ale zapewnia ją podpisana umowa. Zatem całkowicie nieprawdziwe jest twierdzenie tej pozwanej, że poręczając synowi umowy kredytowe w bankach, także najpierw podpisywała weksel, a dopiero po upływie pewnego okresu była podpisywana przez niego umowa kredytu. Podkreślić przy tym należy, że pozwana ta, ani pozostali pozwani, nie wykazali tego faktu żadnymi dowodami.

Należy przy tym zauważyć, że o ile pozwana, podobnie jak pozwany R. D., mogła pozostawać w przekonaniu, że D. D. (1) jest świadomym podejmowanych przez siebie z powodami czynności prawnych, że zdaje sobie sprawę z konsekwencji swoich działań, co tłumaczyć może jej brak zainteresowania dalszymi losami poręczanego weksla, to powyższe nie tłumaczy faktu udzielonego przez nią, podobnie zresztą, jak przez R. D., poręczenia wekslowego, jeżeli rzeczywiście syn informował ich o mającym nastąpić ze strony powodowej udzieleniu D. D. (1) pożyczki.

Pozwana jest z zawodu nauczycielką. Należy więc wnioskować, że znane są jej zasady logicznego rozumowania, czy też zasada ograniczonego zaufania do ludzi, a nadto posiada znaczne doświadczenie życiowe, związane z doświadczeniem zawodowym. W tej sytuacji, niewiarygodnym jest, by poręczała ona weksel na kwotę 1.200.000 zł, nie posiadając żadnego rozeznania celu jego wystawienia, czy kwot na niego się składających. Potwierdzającym tę konkluzję jest stwierdzenie pozwanej w toku przesłuchania przez Sądem Odwoławczym, że gdyby w momencie podpisywania weksla padło stwierdzenie, że 600.000 zł, to kwota za prestiż firmy powodów, to nie podpisałaby weksla. W ocenie tegoż Sądu, z powyższego wynika jednoznacznie, że pozwana nie poręczyłaby weksla wystawionego przez syna bezwarunkowo. Skoro tak, trudno przyjąć, że poręczyłaby weksel na kwotę 1.200.000 zł w sytuacji, gdyby zdawała sobie sprawę, że zabezpieczać ma on pożyczkę, która zostanie udzielona w bliżej niesprecyzowanej przyszłości. Co więcej, pozwana ta stwierdziła, w toku wspomnianego przesłuchania: „nie patrzyłam, co podpisywałam w banku, (...), ważna była dla mnie kwota i terminarz”. Jednocześnie podała: „przy podpisywaniu weksla nie było terminarza, bo nie było umowy pożyczki”.

Powyższe ostatnie twierdzenia jest zatem nielogiczne i niespójne. Poręczając kredyty udzielane D. D. (1) w bankach, a więc instytucjach o znacznym, co do zasady, zaufaniu publicznym, pozwana kontrolowała kwoty kredytów oraz terminarze ich spłat. Natomiast w sytuacji, gdy syn prosi ją o poręczenie pożyczki, co do której umowa nie została jeszcze zawarta, której terminarz, jak zeznał D. D. (1), był uzgodniony częściowo, pozwana bez przedstawiania jakichkolwiek wątpliwości poręcza weksel na kwotę 1.200.000 zł. Ze względu na w /w brak logiki w takim postępowaniu, całkowitą jego sprzeczność z podstawowymi zasadami doświadczenia życiowego, odnoszącego się do zaufania do osób obcych, o których dodatkowo pozwana wiedziała, że pozostają w trudnej sytuacji majątkowej, Sąd ten przyjął twierdzenia pozwanej o obietnicy powodów udzielenia pozwanemu D. D. (1) pożyczki za nieodpowiadające stanowi rzeczywistości.

Odnosząc się ponownie do zeznań pozwanego D. D. (1) Sąd ten wskazuje, że w wywiezionej apelacji pozwani stwierdzili, że Sąd I instancji naruszył art. 233 §1 k.p.c. m.in., poprzez ustalenie, że świadek W. J. (1) nie był bezpośrednio przy rozmowach dotyczących uzgodnień związanych z zawarciem umowy pożyczki pomiędzy stronami i nie ma wiedzy na temat warunków jej zawarcia, w sytuacji, gdy jego zeznania dowodzą, że był ich świadkiem, że znał ustalenia z tych rozmów wynikające. Jednocześnie z zeznań pozwanego D. D. (1) w toku postępowania II – instancyjnego, wynika jednoznacznie: „W warunkach domowych uzgadniał warunki umowy pożyczki. Świadek J. był świadkiem tego, że do umowy pożyczki nie dojdzie. Kwestie pożyczki uzgadniałem z powodem w cztery oczy”.

Powyższa sprzeczność twierdzeń pozwanego D. D. uzasadnia uznanie ich za niewiarygodne. Czynienie zarzutu apelacyjnego z faktu rzekomo nieprawidłowej oceny zeznań świadka, który rzekomo miał uczestniczyć w rozmowach odnoszących się do umowy pożyczki, przy jednoznacznym zeznaniu skarżącego, że rozmowa w tym przedmiocie odbywała się w cztery oczy, pomiędzy nim, a powodem, a zatem w /w świadka tego przy niej oczywiście nie było, dowodzi, że twierdzenia pozwanego D. D. w przedmiocie umowy pożyczki, która miała zostać zabezpieczona omawianym wekslem, całkowicie odbiegają od stanu rzeczywistego.

W tym kontekście ocena, czy pozwany ten miał, czy też nie, możliwości spłaty wskazywanej pożyczki, czy istniała, czy też nie, racjonalna przesłanka jej zawarcia, pozostają obojętne dla rozstrzygnięcia sprawy (zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. tiret drugi).

Reasumując tę część rozważań Sąd a quem stwierdza, że pozwani nie wykazali, by podstawą wystawienia przez pozwanego D. D. (1), a poręczenia przez pozostałych pozwanych, weksla in blanco, o który powodowie opierają swoje żądanie, w tej sprawie stanowił zabezpieczenie umowy pożyczki.

W rezultacie poczynionych rozważań Sąd ten wskazuje w tym miejscu, że, zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury, art. 10 ustawy - Prawo wekslowe nie podważa abstrakcyjnego charakteru zobowiązania wekslowego, a jedynie osłabia odpowiedzialność dłużnika wekslowego przez umożliwienie mu odwołania się do stosunku podstawowego łączącego wystawcę weksla i remitenta (por. przykładowo wyroki SN w sprawach: V CSK 519/15 i I CSK 763/12).

Z powyższego wynika wprost, że prawo tzw. „przejścia na stosunek podstawowy” przysługuje pozwanemu, jako środek obrony. Jednocześnie oczywistym pozostaje, że przejście na tenże stosunek podstawowy, obok, czy też w miejsce stosunku wekslowego jest także uprawnieniem powoda, ale tylko uprawnieniem, a nie obowiązkiem. Istotnym jest przy tym, że w sprawie niniejszej powodowie stanowczo trwali przy żądaniu opartym o przedłożony do sprawy weksel i nie opierali podstawy swojego roszczenia o jakikolwiek stosunek podstawowy.

W tej sytuacji zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c. jest chybiony. Skoro nie jest rzeczą powodów dowodzenie istnienia stosunku podstawowego łączącego strony w sytuacji, gdy się na niego nie powołują, to ewentualnie rzeczą skarżących było zawnioskowanie o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków wskazanych w tym zarzucie. Skarżący takiego wniosku nie zgłosili, a oddalenie wniosku powodów w tym przedmiocie, na rozprawie a dniu 17 kwietnia 2015r., nie spotkało się z zastrzeżeniem pozwanych w trybie art. 162 k.p.c. W konsekwencji aktualne podnoszenie tego zarzutu, nie zasługuje na uwzględnienie.

W zarzucie naruszenia art. 229 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. apelujący wskazują na fakt nieuiszczenia przez nich kwoty 128.000 zł, na zapłacenie której wskazują powodowie. W związku z powyższym stwierdzić należy, że powodowie mają prawo ograniczyć swoje żądanie, również to oparte na wekslu. Samo kwestionowanie przez pozwanych żądanej przez powodów kwoty dochodzonego w tym procesie roszczenia, przez zaprzeczanie zapłaty kwoty niedochodzonej, w żadnym wypadku, samo w sobie, nie stanowi potwierdzenia istnienia stosunku podstawowego pomiędzy stronami, jako podstawy wystawienia weksla, jak chcieliby tego skarżący. Okoliczność, czy pozwani tę kwotę zapłacili powodom, czy też nie, pozostaje obojętną dla żądania pozwu, skoro jest ono niższe, niż kwota wynikająca z weksla, przy, uprzednio szeroko omówionym, stanowisku Sądu Apelacyjnego, że odwołujący się nie wykazali istnienia pomiędzy stronami przedmiotowego postępowania stosunku podstawowego, będącego podstawą wystawienia weksla.

W tym kontekście kolejny zarzut odnoszący się do naruszenia art. 233 §1 k.p.c., poprzez niedanie przez Sąd Okręgowy wiary powodom, którzy nie potrafili wykazać należności, które miał zabezpieczać omawiany weksel są bezzasadne.

Jak już w /w, powodowie dochodzą w tym procesie roszczenia w oparciu o weksel in blanco, nie powołując się nigdy w toku tego postępowania na łączący strony stosunek podstawowy. W związku z tym, nie ma znaczenia dla oceny zasadności ich roszczenia okoliczność, że nie potrafili, ani w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, ani też przed Sądem II instancji, wykazać, co składa się na kwotę dochodzoną.

W tym miejscu Sąd a quem stwierdza, że wbrew art. 247 k.p.c. byłoby wykazywanie przez powodów, że kwota 300.000 zł potwierdzona w akcie notarialnym, jako wpłacona na ich rzecz przez D. D. (1) w czasie zawierania umowy sprzedaży nieruchomości w dniu 28 kwietnia 2008r., w rzeczywistości nie została im przekazana. Nadto zeznania powodów w toku postępowania apelacyjnego, wskazujące na dalsze składniki sumy dochodzonej pozwem, nie są dla tego Sądu wiarygodne. Nie ma to, jak już wyżej wskazano, znaczenia, gdyż, to nie rzeczą powodów jest wykazanie stosunku podstawowego łączącego strony, przy wykazaniu którego elementy kwoty dochodzonej mogłyby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Skutkiem powyższego jest stwierdzenie tegoż Sądu, że także zarzut naruszenia art. 493 §1 k.p.c. w zw. z art. 247 k.p.c., art. 233 §1 k.p.c. nie ma wpływu na ocenę wywiedzionej apelacji.

W związku z powyższymi rozważaniami Sąd Apelacyjny za niezasadny uznał także sformułowany w apelacji zarzut naruszenia art. 10 prawa wekslowego. Sąd ten wyjaśnił już wyżej zagadnienie stosunku podstawowego wskazywanego przez skarżących w tej sprawie i zagadnienie braku jego udowodnienia dla podstawy prawnej i faktycznej rozważań czynionych przez ten Sąd w niniejszej sprawie. Przedstawił także kwestię dowodową, co do płatności kwoty 300.000

zł przy czynności notarialnej związanej z zawarciem umowy sprzedaży, w konsekwencji brak podstaw do powtarzania powyższego.

Kolejny zarzut odwołania wskazuje na naruszenie art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 247 k.p.c., w wyniku wadliwego ustalenia przez Sąd stanu faktycznego sprawy, sprzecznego z zebrany materiał dowodowy, w tym zeznaniami stron postępowania, polegającego na bezpodstawnym przyjęciu, że deklarację wekslową przygotował sam powód, w sytuacji, gdy deklarację tę skopiowała wprost z internetu powódka, co ma znaczenie dla ustalenia terminu, do którego powodowie byli umocowani do użycia weksla in blanco.

W toku przesłuchania stron w postępowaniu odwoławczym powódka wprost potwierdziła twierdzenie skarżących, że to ona przygotowała deklarację wekslową, że skopiowała ją z internetu. W tym zakresie należy więc przyznać rację pozwanym i uznać, że ustalenie Sądu Okręgowego, że deklarację tę przygotował powód, było błędne.

Powyższe ustalenie pozostaje jednak bez znaczenia dla ustalenia terminu, do którego powodowie mieli prawo wypełnić weksel i przedstawić go pozwanym do zapłaty.

Powódka zeznała, że data 1 maja 2010r., wskazana na deklaracji wekslowej, to data, w której powodowie i pozwany D. D. mieli się rozliczyć. Co istotne, pozwany D. D. (1) potwierdził ten fakt, stwierdzając w toku swoich zeznań w dniu 29 listopada 2016r.: „data w deklaracji, to data, w której miałem się rozliczyć”.

W tej sytuacji wskazany zarzut apelacji w zakresie daty, do której powodowie byli uprawnieni „do użycia” weksla, pozostaje bezzasadny.

Mimo to wskazać należy, że w /w pozwany stwierdził nadto, że powyższe rozumiał w ten sposób, że jeżeli nie zapłaciliby kwoty wekslowej, powód w terminie siedmiu dni mógł wystąpić o zapłatę. Skarżący ten nie wyjaśnił w żaden sposób, z czego powyższy termin miałby wynikać, z czego wywodzi swoje twierdzenie.

W związku z powyższym koniecznym jest wskazanie, że żadna z osób występujących w tej sprawie w charakterze strony nie zna różnic pomiędzy wekslem in blanco, a wekslem za okazaniem. W tej sytuacji, przyjmowanie za pozwanymi, że przedmiotowy weksel był wekslem za okazaniem, nie jest dopuszczalnym, pomijając już nawet kwestię art. 102 zd. 2 prawa wekslowego i wynikającą z niego zasadę, że weksel własny bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem, czy też art. 34 prawa wekslowego, o czym poniżej.

I.H. /w Prawo wekslowe i czekowe. Praktyczny komentarz. Lex 2011/ stwierdziła: „Ponieważ weksle in blanco wręczane są z reguły, jako zabezpieczenie, termin płatności weksla nie musi pokrywać się z terminem płatności zobowiązania, które zabezpiecza (por. orzeczenia SN: z dnia 3 listopada 1933 r., III C 21/33, Z. O.. SN 1934, poz. 351; z dnia 13 września 1937 r., II C 648/37, RPEiS 1938, z. 1, s. 157). Zwykle jest to termin późniejszy, gdyż wierzyciel z reguły czeka przez pewien czas na dobrowolne wykonanie zobowiązania a czasem prolonguje termin płatności. (...) Do weksla niepełnego, na którym brak jest terminu płatności, nie będzie miał zastosowania ani art. 2, ani art. 102, zgodnie z którymi weksel bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem. Tym samym nie dotyczy go również art. 34, według którego weksel za okazaniem jest płatny przy przedstawieniu i powinien być przedstawiony do zapłaty w ciągu roku od dnia wystawienia. Odnosi się to także do przypadku, gdy na wekslu niepełnym jest wpisana data wystawienia. Dopóki taki weksel, bez wypełnionego terminu płatności, znajduje się w rękach wierzyciela, jest on traktowany, jako weksel niepełny i w związku z tym nie przedawnia się (por. orzeczenia SN: z dnia 25 kwietnia 1934 r., II C 125/34, (...) 1934, poz. 1282; z dnia 6 października 1938 r., I C 286/37, RPEiS 1939, z. 2, s. 416)”.

W związku z powyższym Sąd a quem uznał, że data „1 maja 2010r.” wskazana na deklaracji była datą płatności roszczenia zabezpieczonego wekslem, a nie datą, oznaczoną przez wystawcę (pozwanego D. D.) w myśl art. 34 prawa wekslowego, jako termin płatności weksla.

Z powyższym w pewnym zakresie powiązany jest zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c., poprzez niedokonanie przez Sąd wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności w wyniku

pominięcia oceny prawnej pierwszego wezwania do wykupu weksla z dnia 7 listopada 2011r., skierowanego jedynie do D. D. (1) przez pełnomocników powodów.

W związku z tym Sąd Odwoławczy wskazuje, że w sprawie bezspornym pozostaje, że omawiany weksel został przedstawiony do zapłaty dwukrotnie, tj. 7 listopada 2011r. i dnia 4 grudnia 2012r. Nie jest kwestionowanym nadto fakt, że przedstawiając weksel do zapłaty w dniu 7 listopada 2011r. powodowie nie wypełnili tego weksla, co do oznaczenia terminu płatności.

Powyższe nie powoduje jednak niemożności skutecznego dochodzenia przedmiotowego roszczenia przez powodów w tej sprawie.

W orzeczeniu w sprawie II CR 1148/61 SN stwierdził: „Weksel, jako narzędzie kredytu jest dokumentem wartościowym i dlatego w chwili przedstawienia go do realizacji musi zawierać wszystkie cechy ważności. W przeciwnym razie nie rodzi on zobowiązania wekslowego i musi być oceniony z punktu widzenia prawa cywilnego i handlowego. Dopuszczenie do wystawienia weksli in blanco ma tylko to znaczenie, że w chwili wystawienia weksel może nie zawierać wszystkich cech istotnych i, że uprawnionemu służy prawo uzupełnienia go zgodnie z wyraźną wolą lub domniemaną wolą kontrahentów. Wprawdzie jeszcze przed wypełnieniem takiego dokumentu mają do niego zastosowanie przepisy Prawa wekslowego (np. weksel in blanco może być przenoszony przez indos), nie można jednak takiego dokumentu przedstawić do zapłaty, gdyż w świetle przepisów art. 10, 101 i 102 Prawa wekslowego, nie jest on wekslem ważnym. Uzupełnienie weksla in blanco musi nastąpić najpóźniej przed złożeniem go do protestu, jeżeli protest jest konieczny, lub w chwili dochodzenia praw z weksla, a więc praktycznie w chwili wniesienia pozwu. W toku procesu uzupełnienie weksla in blanco nie jest dopuszczalne”.

Przenosząc przedstawione stanowisko na grunt niniejszej sprawy Sąd II instancji stwierdza, że fakt, że w dniu 7 listopada 2011r. przedmiotowy weksel nie zawierał wszystkich elementów weksla, nie oznacza, że przy ponownym przedstawieniu do zapłaty w dniu 4 grudnia 2012r., kiedy to, wszystkie elementy wymagane prawem wekslowym już zawierał, pozwani nie mieli obowiązku spełnienia żadanego przez powodów świadczenia wekslowego. Jednocześnie, skoro, jak wskazuje się w literaturze, weksel może być przedstawiony do zapłaty wielokrotnie (I. Heropolitańska ibidem), to ponowne przedstawienie weksla do zapłaty, po jego poprawnym wypełnieniu, jest skutecznym, podobnie, jak wywodzenie w oparciu o niego roszczenia wekslowego w tym procesie.

Następny zarzut apelacji odnosi się do naruszenia art. 65 §2 k.c. w zw. z art. 10 prawa wekslowego, poprzez ich niezastosowanie i dokonanie wykładni treści porozumienia wekslowego z naruszeniem zgodnego zamiaru stron, tj. bez uwzględnienia celu, któremu weksel in blanco miał służyć, a nadto z naruszeniem postanowień deklaracji w zakresie płatności należności z weksla.

W toku postępowania w tej sprawie nie udało się ustalić zgodnego zamiaru stron stosunku wekslowego, co do stosunku podstawowego, który miał zostać zabezpieczony przedmiotowym wekslem, co szczegółowo zostało omówione powyższej.

Jednocześnie rozważenia wymaga, czy określenie w deklaracji wekslowej że: „celem zabezpieczenia roszczeń (istniejących i przyszłych) w stosunku do D. i K. B. (...) o zapłatę należności w kwocie 1.200.000 zł z odroczonej terminem płatności do dnia 01 maja 2010 roku wystawia się na rzecz D. i K. B. weksel własny „in blanco” (...)” jest wystarczającym dla uwzględnienia roszczenia powodów.

W wyroku w sprawie I ACa 812/14 SA w S. stwierdził: „Z treści art. 10 ustawy z 1936 r. - Prawo wekslowe wynika, że ważność weksla wystawionego in blanco nie jest uzależniona od istnienia deklaracji wekslowej. Zatem zarówno brak deklaracji wekslowej, jak i niezgodne z deklaracją wypełnienie weksla in blanco nie ma wpływu na istnienie, czy zakres odpowiedzialności wekslowej. Zarzut, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem, które legło u podstaw jego wypełnienia obciąża zgodnie z art. 10 i 17 ustawy z 1936 r. - Prawo wekslowe dłużnika wekslowego, a nie jego

posiadacza. Należy mieć na uwadze, że w procesie wekslowym weksel stanowi wystarczający dowód zobowiązania. Domniemywa się wszystkie dane na nim umieszczone są prawdziwe”.

Z kolei w orzeczeniu SA w K. w sprawie I ACa 934/15 wskazano: „O treści weksła decyduje treść weksła, a nie wola stron. Zatem art. 65 § 2 k.c. stanowiącego, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu nie stosuje się do wykładni weksła. Dotyczy to również weksła niepełnego w chwili wystawienia (in blanco), który został wypełniony po jego wystawieniu przez posiadacza na podstawie deklaracji wekslowej. Wola stron musi zostać całkowicie wyrażona w treści weksła”.

Podzielając powyższe stanowiska Sąd a quem stwierdza, że skoro, jak wskazywano, pozwani nie wykazali stosunku podstawowego będącego przyczyną/podstawą wystawienia przez pozwanego D. D. omawianego weksła, a jednocześnie nie wykazali jakiegokolwiek przesłanki, pozwalającej na przyjęcie, że weksel ten nie odpowiada wymogom prawa wekslowego, przedmiotowy zarzut nie może zostać uwzględniony.

Ostatni zarzut apelacji odnosi się do naruszenia art. 5 k.c., poprzez jego niezastosowanie i uznanie zasadności powództwa w sytuacji, gdy w ogóle nie zaistniał stosunek podstawowy stanowiący podstawę do wypełnienia weksła, a powodowie, czyniąc z niego użytek, tj. wypełniając go i dochodząc jego zapłaty w niniejszym postępowaniu, w sposób nieuzasadniony dążą do uzyskania nienależnych im kwot, w celu zaspokojenia własnych wierzycieli.

Sąd Odwoławczy nie podziela także tego zarzutu.

Art. 5 k.c. stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Pozwani formułując powyższy zarzut nie wskazali żadnej przesłanki wspomnianego przepisu. W tej sytuacji, sama w sobie okoliczność, że powodowie wypełnili weksel, który pozwani niewątpliwie: wystawili (D. D.) i poręczyli (pozostali pozwani) oraz, w oparciu o tenże weksel, dochodzą kwoty 1.072.000 zł, bez względu na jej dalsze przeznaczenie, nie może dowodzić naruszenia przez powodów zasad wskazanych w art. 5 k.c. i czynienia ze swojego prawa użytku sprzecznego ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Skarżący mieli możliwość wykazania stosunku podstawowego, który istniał u podstaw wystawienia tego weksła, mogli podnosić zarzuty nieprawidłowego wypełnienia weksła, jednak nie podolali obciążającego ich w tym zakresie ciężarowi dowodu (art. 6 k.c.). Wywodzenie w tej sytuacji, że podstawą oddalenia powództwa winien być art. 5 k.c. nie znajduje żadnego uzasadnienia, zwłaszcza w sytuacji roszczenia abstrakcyjnego, jakim jest roszczenie wekslowe.

Konkludując, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji, co skutkowało jej oddaleniem, na podstawie art. 385 k.p.c. i orzeczeniem o kosztach procesu, zgodnie z jego wynikiem, na podstawie art. 98 §1 i §3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 108 §1 k.p.c.

SSO del. Anna Daniszewska SSA Dorota Gierczak SSA Andrzej Lewandowski